

FRANCISZEK ZIEJKA
Uniwersytet Jagielloński

Skarby kultury polskiej na Wyspie Świętego Ludwika w Paryżu

I

Wyspa Świętego Ludwika, leżąca w sercu Paryża, tuż obok Wyspy Cité, jest o połowę mniejsza od tej, na której wznosi się najśłynniejsza bodaj świątynia francuska: katedra Notre Dame¹. Zasiedlona została późno, albowiem dopiero w XVII wieku, a dzisiejszą nazwę nosi od 1725 roku². Paryżanie często nazywali ją i nadal nazywają „wyspą pałaców” (zwanych „hotelami”). Na tej wyspie, poczynając od połowy XIX wieku, chętnie osiedlali się pisarze i artyści. Warto może przypomnieć, że przez trzy lata mieszkał tu Charles Baudelaire³, natomiast na przełomie XIX i XX wieku przez wiele lat znana rzeźbiarka francuska: Camille Claudel, siostra słynnego poety i dramaturga, Paula Claudela. Od 1874 do 1909 roku mieszkańcem Wyspy Świętego Ludwika był popularny we Francji powieściopisarz, będący zarazem założycielem czasopisma „La Nouvelle Revue Française” — Charles-Louis Philippe. W I połowie XX wieku przebywała tu francuska powieściopisarka rumuńskiego pochodzenia, księżna Marta Bibesco,

¹ Wyspa Cité (Île de la Cité) powszechnie uznawana jest za kolebkę miasta Paryża, zwane-go za czasów rzymskich Lutecją. Posiada obszar 22,5 ha, podczas gdy Wyspa Świętego Ludwika 11 ha. Historycy przyjmują, że wyspa Cité w I wieku przed Chrystusem została zasiedlona przez jedno z niewielkich plemion celtyckich zwanych Paryzjami (Parisii). Od podboju Galii przez Franków Paryż stał się ich stolicą (na mocy decyzji Clovisa I w 508 roku). Formalnie stolicą Francji był Paryż w 987 roku, po koronacji Hugo Kapeta (Hugues Capet) na króla Francji. W 1163 roku na Wyspie Cité rozpoczęto budowę katedry Notre Dame. Budowę tę zakończono w 1345. Katedra do dziś jest swoistym symbolem Paryża.

² Warto przypomnieć, że od XIII wieku, tzn. od czasów, gdy król Filip August ufortyfikował Paryż, dzisiejsza Wyspa Świętego Ludwika była podzielona na dwie części: część zachodnia (ok. 2/3 całej powierzchni) nosiła nazwę: Île Notre Dame, a wschodnia — Île aux Vaches (Krowia Wyspa).

³ Charles Baudelaire mieszkał na Wyspie Świętego Ludwika w latach 1842–1845. Najpierw w kamienicy przy Quai de Béthune 22, potem — przy Quai d’Anjou 15 i 17.

a także ekscentryczny myśliciel i badacz ezoteryzmu René Guénon, który zasłynął z czasem (pod nazwiskiem: szejka Abd al-Wahid Jahja) jako osiadły na stałe w Kairze wyznawca islamu, profesor tamtejszego uniwersytetu. Mieszkańcami Wyspy byli również inni twórcy, by wspomnieć tylko dwóch: powieściopisarza Claude'a Mauriaca (syn François Mauriaca) oraz popularnego w II połowie XX wieku piosenkarza Georges'a Moustaki. Wśród sławnych obywateli można tu znaleźć także niemałą gromadę znanych francuskich polityków. Mieszkał tu przez wiele lat Roland Dumas — wieloletni minister spraw zagranicznych w rządach François Mitterranda, ale i Georges Pompidou, prezydent Francji w latach 1969–1974, który tutaj zresztą zmarł w mieszkaniu przy Quai de Béthune 24.

Mimo wszystkich tych przywołań jednemu nie da się zaprzeczyć: że Wyspa Świętego Ludwika była co najmniej od połowy XIX wieku „polskim matecznikiem” w Paryżu. Zawdzięczała to w pierwszej kolejności księciu Adamowi Czartoryskiemu, który w 1843 roku zakupił na swoją stałą rezydencję stojący przy rue Saint-Louis-en-l'Ile pod numerem 2 siedemnastowieczny Hôtel Lambert. Od tego czasu aż do 1975 roku gmach ten pozostawał w rękach rodziny Czartoryskich. Swoje apogeum sławy przeżywał wszakże głównie w ciągu pierwszych kilkudziesięciu lat, kiedy był niekwestionowanym centrum politycznego życia polskiego w zachodniej Europie, nieformalną ambasadą nieistniejącej na mapie Europy Polski. Z upływem lat tracił jednak tę wysoką markę. Dziś Hôtel Lambert wprawdzie nadal stoi przy skrzyżowaniu Quai d'Anjou oraz rue Saint-Louis-en-l'Ile, ale próżno szukać w nim jakichkolwiek polskich pamiątek⁴. Dociekliwy polski turysta napotka je natomiast w jedynym stojącym na Wyspie kościele, którego patronem od 2004 roku jest bł. August Czartoryski — wychowanek Józefa Kalinowskiego (św. O. Rafała). Znajduje się tu kaplica Czartoryskich i Sapiechów z licznymi tablicami upamiętniającymi oba polskie rody.

Wspomnieć jednak należy również o innych polskich „adresach” na Wyspie Świętego Ludwika. Wiadomo więc, że przez wiele lat mieszkał tu — przy Quai de Bourbon — Jan Piotr Norblin, wybitny malarz, rysownik i grafik, trwale wpisany w dzieje polskiej kultury⁵. Dwadzieścia dwa lata — od 1912 do 1934 roku — mieszkanką Wyspy Świętego Ludwika była Maria Skłodowska-Curie⁶. Przez

⁴ Niestety, pamiątkowy ów gmach został na swój sposób „wymazany” z mapy „polskiego Paryża”. Zakupiony w 1975 roku przez barona Guy de Rothschilda, w 2007 roku został zakupiony przez brata emira Kataru, Abdullaha Ben Abdullaha-Al-Thani. Ten postanowił gmach poddać całkowitej przebudowie, ale nie uzyskał formalnej zgody konserwatora zabytków. W dniu 10 lipca 2013 wybuchł w gmachu pożar, który strawił znaczną jego część. W tej sytuacji właściciel uzyskał zgodę na przebudowę. Dziś brakuje tu nawet jakiegokolwiek tabliczki, która by przywoływała polską przeszłość tej rezydencji Czartoryskich.

⁵ Jan Piotr Norblin mieszkał i tworzył w Polsce w latach 1774–1804.

⁶ Nasza wielka Rodaczka mieszkała w kamienicy przy Quai de Béthune 36. Przed śmiercią, ciężko chora na chorobę popromienną, została przewieziona do leżącej w Alpach, w krainie Mont-Blanc miejscowości Passy. Zmarła w miejscowym sanatorium Sancellemoz 4 lipca 1934 roku.

czterdzieści lat na tej niezwyklej Wyspie miała swoją siedzibę „Libella” Kazimierza i Zofii Romanowiczów, a właściwie zlokalizowane przy rue Saint-Louis-en-l’Île cztery samodzielne przedsiębiorstwa, które tworzyły jedną polską instytucję: Księgarnia Libella (działała w latach 1946–1993), wydawnictwo książkowe Libella (1956–1993), wydawnictwo płytowe Ballada-Pavillon Record-Company (1950–1968) oraz Galeria Lambert (1959–1993). Owa „instytucja spełnionych nadziei”⁷, dziś już wprawdzie nieistniejąca, przez prawie pół wieku była ważnym ośrodkiem polskiego życia kulturalnego i literackiego w stolicy Francji⁸.

Godzi się wreszcie wspomnieć o jeszcze jednym polskim akcencie — tym razem w najbliższej okolicy Wyspy Świętego Ludwika: o zdobiącej od 1928 roku Most de la Tournelle figurze św. Genowefy — patronki Paryża, która jest dziełem Paula Landowskiego, syna polskiego uchodźcy z 1863 roku, Edwarda Landowskiego⁹.

Dziś jedynym, ale przecież jakże ważnym polskim „adresem” na paryskiej Wyspie Świętego Ludwika jest mieszcząca się przy Quai d’Orléans nr 6 Biblioteka Polska, która przejęła po innych instytucjach polskich niegdyś istniejących na Wyspie, a także w innych rejonach Paryża, funkcję nieoficjalnej ambasady kultury polskiej. Nie jest to bowiem — na co wskazywałaby nazwa — zwykła biblioteka. To instytucja kulturalna, ale zarazem naukowa, w której obok zbiorów bibliotecznych znajdują się trzy muzea biograficzne, zgromadzone w niej zostały prawdziwe skarby naszej narodowej kultury¹⁰.

Warto dodać, że od 1926 roku mieszkała z nią córka Irena z mężem Fryderykiem Joliot — laureaci Nagrody Nobla z chemii z 1935 roku.

⁷ Por. A. Klossowski, *Instytucja spełnionych nadziei. Paryska Libella i galeria Lambert Zofii i Kazimierza Romanowiczów*, Warszawa 1994/1995 [Katalog wystawy].

⁸ W 1993 roku, ze względu na podeszły wiek, nie mając bezpośrednich spadkobierców, pp. Romanowiczowie zdecydowali o likwidacji swojej placówki. Wspaniałe archiwum Libelli i Galerii Lambert przekazali do Torunia, do założonego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika — Archiwum Emigracji.

⁹ Rzeźba św. Genowefy w 1991 roku została wpisana na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO. Dodajmy, że Paul Landowski jest także twórcą znanego powszechnie pomnika Chrystusa Odkupiciela stojącego na górze Corcovado w Rio de Janeiro. Pomnik ten, odsłonięty w 1931 roku dla uczczenia setnej rocznicy niepodległości Brazylii, w 2007 roku został uznany za jeden z siedmiu nowych cudów świata.

¹⁰ Bibliografia opracowań poświęconych Bibliotece Polskiej jest obszerna. Przywołajmy tu tylko kilka najważniejszych: J. Pezda, *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838–1893*, Kraków 1910; F. Pułaski, *Biblioteka Polska w Paryżu 1893–1948*, Paryż 1948; *Towarzystwo Historyczno-Literackie. Biblioteka Polska w Paryżu. Zarys historii i prezentacja zbiorów*, Warszawa-Paryż 2013 (dzieło zbiorowe, przygotowane przez Ewę Rutkowską, Witolda Zahorskiego, Hannę Łaskarzewską, Annę Czarnocką i Martę Męclewską. Teksty tych autorów poprzedził zarysem historii Towarzystwa Historycznego Polskiego i Biblioteki Polskiej prof. Kazimierz Piotr Zaleski). Por. także W. Mickiewicz, *Biblioteka Polska w Paryżu*, „Przegląd Biblioteczny” 1908, z. 2; C. Chowaniec, *Biblioteka Polska w Paryżu — Pomnik naszego Tysiąclecia*, Paryż 1966; *Towarzystwo Historyczno-Literackie i Biblioteka Polska w Paryżu w latach 1979–1984*, Paryż 1984 (to również w wersji francuskiej); *La Bibliothèque Polonaise// Biblioteka Polska*, Paryż 1989.

II

Katastrofa Rzeczypospolitej Obojga Narodów z końca XVIII wieku sprawiła, że z mapy Europy na 123 lata została wymazana Polska jako państwo niepodległe. W ślad za tym nieszczęściem przyszły kolejne. Ponieważ Polacy nie zamierzali zrezygnować z walki o odbudowę niepodległego bytu ojczyzny, zaczęły spadać na nich coraz to nowe nieszczęścia. Jedni ginęli w kolejnych powstaniach i zrywach niepodległościowych, przekształcając rodzinny kraj w ziemię mogił i krzyży, inni lata całe spędzali w więziennych kazamatach. Jeszcze innych zsyłano tysiącami na nieludzką ziemię Sybiru bądź w szeregi armii carskiej podbijającej kolejne terytoria¹¹. Tysięczne rzesze naszych rodaków decydowały się w tej sytuacji na wielką tułaczkę: szukali schronienia w Europie Zachodniej, głównie we Francji, z czasem w Ameryce.

Niezwykle bolesną sprawą dla tych wszystkich, którzy nie zapominali o Polsce, była prowadzona przez zaborców i okupantów akcja niszczenia w kraju dóbr polskiej kultury. Przez cały okres narodowej niewoli prowadzili ją przede wszystkim Rosjanie. Począwszy od konfederacji barskiej, w szczególności jednak po upadku Rzeczypospolitej w 1795 roku, ale także po utopieniu kolejnych powstań narodowych we krwi, wywozili oni z terytorium Polski archiwalia, zbiory biblioteczne, zespoły dokumentów, dzieła sztuki, pamiątki historyczne. Tytułem przypomnienia dodajmy, że jeszcze w latach siedemdziesiątych XVIII w. Rosjanie wywieźli zbiory Radziwiłłów z Nieświeża, a po III rozbiorze Polski pierwszą naszą bibliotekę narodową, czyli Bibliotekę Załuskich, a także ogromną liczbę bezcennych dzieł sztuki. Po upadku powstania listopadowego wywieźli oni z terenów Królestwa Kongresowego wszystkie bodaj ważniejsze zbiory archiwalne, ograbili kilkaset klasztorów i kościołów, ich łupem stały się biblioteki i archiwa prywatne¹². Potężna fala niszczenia polskiego dziedzictwa kulturalnego przeszła przez ziemie polskie zaboru rosyjskiego po upadku powstania styczniowego. Nie można nie wspomnieć tu o tragicznych skutkach dwóch wojen światowych, a zwłaszcza II wojny¹³.

¹¹ Zsyłki te rozpoczęły się już w czasach walk konfederacji barskiej i trwały do czasów I wojny światowej, by na nowo powrócić po 17 września 1939; trwały aż do lat pięćdziesiątych XX w.

¹² Z Warszawy wywieziono między innymi zbiory Biblioteki Publicznej oraz Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, nadto cenne archiwa Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Z Wilna — Bibliotekę Uniwersytecką. Do Kijowa z Krzemieńca przewieziono cenne zbiory biblioteczne Liceum Krzemienieckiego. Por. Z. Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów publicznych po powstaniu listopadowym*, Warszawa 2002.

¹³ Por. K. Estreicher, *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939–1944 wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży*, Kraków 2003; D. Matelski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych. Księga dedykowana prof. Karolowi Estreicherowi jr. w setną rocznicę urodzin*, Kraków 2006, t. I–II; J.R. Kudelski, *Tajemnice nazistowskiej grabieży polskich zbiorów sztuki*, Warszawa 2004.

W tym kontekście szczególnego wymiaru nabierają działania tych naszych wygnańców szukających w epoce niewoli schronienia na Zachodzie, którzy z największą determinacją pragnęli uratować pamięć o Polsce, rozwijali polską kulturę, literaturę, sztukę. W czasach, gdy w kraju zaborcy prowadzili akcję rusyfikacji czy germanizacji Polaków, owi wygnańcy tworzyli nie tylko coraz nowe organizacje, które miały przygotować naród do walki o wolną Polskę i podtrzymać wiarę u wątpiących w możliwość realizacji tej idei, lecz także zakładali kolejne polskie pisma, wydawali powieści, dramaty czy poematy, malowali obrazy, komponowali dzieła muzyczne. Cała ta ogromna w swych wymiarach aktywność polskiej diaspory z czasów narodowej niewoli udokumentowana została w wielkiej liczbie dokumentów i dzieł, które potwierdzały niegdyś i dziś nadal potwierdzają, że wiara kolejnych pokoleń Polaków żyjących pod zaborami, na emigracji czy na syberyjskim wygnaniu w przyszłe odrodzenie Ojczyzny nie umarła¹⁴. Owe niezliczone dokumenty poświadczające wolę trwania przy idei służby Polsce należało zachować dla potomności. Pierwsze inicjatywy mające na celu uratowanie dla przyszłych pokoleń wypracowanego z dala od ojczystego kraju polskiego dziedzictwa kulturowego zrodziły się na Zachodzie już nazajutrz po upadku powstania listopadowego. Okazuje się, że w 1832 roku z taką inicjatywą utworzenia biblioteki polskiej na Zachodzie wystąpili niezależnie od siebie dwaj polscy uchodźcy: Aleksander Gołyński oraz Leon Wodziński¹⁵. Pierwszy ogłosił memoriał o potrzebie utworzenia na uchodźstwie polskiej instytucji naukowej wraz z biblioteką w Dreźnie, drugi w Lyonie. W roku następnym ideę taką podjęła sekcja polska stworzonego przez gen. Marie Josepha de La Fayette Société Universelle de Civilisation. Ale to dopiero w 1838 roku reprezentanci dwóch działających w Paryżu stowarzyszeń polskich: Towarzystwa Pomocy Naukowej oraz Towarzystwa Literackiego z dwoma Wydziałami: Historycznym i Statystycznym podpisały akt fundacyjny Biblioteki Polskiej w Paryżu¹⁶, która uroczyście rozpoczęła swoją działalność w roku następnym, 24 marca 1839, w lokalu przy rue Duchot 10. Pierwszym bibliotekarzem tej instytucji był wielce zasłużony dla polskiej kultury Karol Sienkiewicz. On też z wielkim oddaniem zabiegał o zgromadzenie w Biblio-

¹⁴ Por. F. Ziejka, *Polska poetów i malarzy. Z dziejów walki o tożsamość narodu w czasach niewoli*, Olszanica 2011.

¹⁵ Taką informację znaleźć można w istniejącej literaturze przedmiotu, między innymi w pracach Janusza Pezdy *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838–1893* (Kraków 2013) oraz we wstępie pióra Marka P. Prokopa do *Przewodnika po zespolach rękopisów Towarzystwa Historyczno-Literackiego i Biblioteki Polskiej w Paryżu* (oprac. M. Wrede, M.P. Prokop, J. Pezda, Paryż-Warszawa 2000, s. 9). Należy wszelako przypomnieć, że w czasie uroczystości otwarcia tejże Biblioteki, 24 marca 1839 roku, Julian Ursyn Niemcewicz przypomniał, iż z taką inicjatywą wystąpić miał jeszcze w latach trzydziestych XVIII wieku Józef Andrzej Załuski, późniejszy biskup kijowski, naówczas towarzyszący we Francji królowi Stanisławowi Leszczyńskiemu.

¹⁶ Por. J. Pezda, *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838–1893*, Kraków 2013, s. 19, *passim*.

tece najważniejszych dokumentów z życia Wielkiej Emigracji. Wprawdzie nie zaakceptował decyzji władz Towarzystwa Historyczno-Literackiego o przeniesieniu lokalu Biblioteki na Wyspę Świętego Ludwika¹⁷, ale stworzył materialne podstawy owej instytucji, którą po nim opiekowali się ludzie również wielce zasłużeni dla polskiej kultury, tacy jak: Feliks Wrotnowski, Walerian Kalinka, Bronisław Zaleski, Lubomir Gadon, Józef Korzeniowski, Władysław Mickiewicz, Franciszek Pułaski, Czesław Chowaniec czy wreszcie dwaj ostatni dyrektorzy tej szacownej placówki, pełniący zarazem funkcje prezesów Towarzystwa Historyczno-Literackiego: Leszek Talko i prof. Kazimierz Piotr Zaleski.

Zasługą ich wszystkich, a także olbrzymiej rzeszy tu niewymienionych, jest stworzenie instytucji, która nie przypadkiem nazywana jest dzisiaj żywym pomnikiem polskiej kultury i emigracji¹⁸. W rzeczy samej, Biblioteka Polska jest takim żywym pomnikiem, tętniącym życiem, warsztatem pracy naukowej, ale przede wszystkim miejscem, w którym przechowywane są prawdziwe skarby naszej narodowej kultury. Instytucja ta ze swoimi skarbami przetrwała, nie podzieliła tragicznych losów setek i tysięcy bibliotek krajowych z warszawską Biblioteką Narodową na czele, które w bestialski sposób zostały zniszczone przez hitlerowców w czasie II wojny światowej, ani też tragicznego losu Muzeum Narodowego Polskiego w Raperswilu, którego zbiory dość pochoinnie przewieziono w 1927 roku do Warszawy, gdzie padły ofiarą bestialstwa armii niemieckiej niszczącej stolicę Polski po upadku powstania warszawskiego¹⁹.

¹⁷ Zbiory Biblioteki Polskiej dość długo „wędrowały” po Paryżu. Początkowo złożono je w kamienicy przy rue Matignon 1 (była to siedziba Wydziału Historycznego Towarzystwa Literackiego), potem w kolejnych kamienicach: przy rue Dauphot 10 (tu odbyła się uroczystość rozpoczęcia jej działalności), następnie — rue de Surène 10 (od 1 października 1839 do 20 listopada 1840), rue des Saussaires 8, a także rue des Saussaires 3 (od września 1840). Stąd zbiory trafiły w styczniu 1854 roku do zakupionej w poprzednim roku kamienicy przy quai d’Orléans 6.

¹⁸ Por. K. Seroka, *Miejsca pamięci w świadomości współczesnego człowieka*, Toruń 2014 (rozdz. pt. *Biblioteka Polska w Paryżu — polskie miejsce pamięci w Paryżu*).

¹⁹ Założone w 1870 roku z inicjatywy Władysława Platera Muzeum Narodowe Polskie w Raperswilu dość szybko zyskało uznanie w oczach wybitnych przedstawicieli dziewiętnastowiecznej elity polskiej żyjącej na Zachodzie (w budowę jego zrębów włączyli się między innymi Józef Ignacy Kraszewski, Henryk Bukowski, a także Zygmunt Miłkowski, czyli Teodor Tomasz Jeż). Muzeum to stało się w epoce przełomu XIX i XX wieku drugą, oprócz Biblioteki Polskiej w Paryżu, znaczącą placówką polskiej kultury na Zachodzie. Niestety, podjęta przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 1921 roku decyzja o przewiezieniu zbiorów tego Muzeum do Warszawy i przewiezienie ich do kraju w 1927 roku w skutkach okazały się dla nich „wyrokiem śmierci”. Bogate i cenne zbiory (o ich wielkości świadczy fakt przewiezienia ich do kraju w 14 wagonach kolejowych) zostały spustoszone w czasie II wojny światowej, głównie w czasie akcji planowego niszczenia Warszawy w 1944 roku po upadku powstania (por. *Rzut oka na dzieje Muzeum Narodowego w Raperswilu (1869–1893)*, Kraków 1894; A. Lewak, *Muzeum Narodowe Polskie w Raperswilu 1869–1927*, Warszawa 1938 (odb. z „Niepodległości” XVII, z. 45); *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej. Zbiory Raperswilskie*, t. I–II, oprac. A. Lewak, Warszawa 1929–1938; A. Lewak, *Straty Biblioteki Raperswilskiej w zbiorach rękopiśmiennych*, [w:] *Straty bibliotek i archiwów warszawskich*, t. III, Warszawa 1955, s. 102–122.

Ostała się i dziś jest niewątpliwie jedną z najważniejszych polskich placówek kulturalnych nie tylko poza granicami Polski²⁰.

III

Spróbujmy przyrzeć się przechowywanym w Bibliotece Polskiej skarbom. Wielką wartość posiada przechowywany tu i udostępniany badaczom, a także zwyczajnym czytelnikom największy i najcenniejszy poza granicami Polski, liczący ok. 200 tys. woluminów księgozbiór²¹. Dodać należy, że od 1955 roku w warszawskim Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza istnieje tzw. depozyt paryski, który liczy prawie 35 tys. woluminów, w tym 2,2 tys. starodruków, ok. 7,5 tys. woluminów czasopism. Znajdują się tu inkunabuły i starodruki (m.in. pierwodruk dzieła Mikołaja Kopernika: *De revolutionibus orbium coelestium* (1543), ale nade wszystko wydawnictwa z epoki czasów narodowej niewoli. Zgromadzono ponad 25 tys. rycin i rysunków, 8 tys. map, około tysiąca kompletów wydawanych na emigracji czasopism i gazet, 90 tys. druków ulotnych stanowiących cenne dokumenty życia społecznego.

O wartości zbiorów Biblioteki Polskiej świadczą wszakże w pierwszej kolejności bezcenne zespoły rękopisów. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że Biblioteka Polska w Paryżu jest dziś najważniejszą instytucją, w której przechowywane są dokumenty dotyczące dziejów polskich wygnańców w epoce narodowej niewoli, szczególnie w czasach Wielkiej Emigracji (1831–1863). Ta paryska instytucja posiada obecnie największe i najbardziej wartościowe zbiory dokumentów dotyczących dziejów polskiej emigracji postyczniowej²². Nie sposób przecenić

²⁰ Należy przypomnieć, że oprócz Biblioteki Polskiej w Paryżu działa kilkadziesiąt innych instytucji polskich za granicą. Powołana do życia w 1979 roku Stała Konferencja Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, do której należy także Biblioteka Polska w Paryżu, skupia dziś 21 instytucji działających w Europie, Ameryce Północnej i Południowej, a także w Australii. Są to: Polski Instytut Naukowy w Kanadzie i Biblioteka im. W. Stachewicz w Montrealu, Biblioteka Polska POSK w Londynie, Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (Nowy Jork), Archiwa, Biblioteki i Muzea Polonii w Orchard Lake, Muzeum im. Tadeusza Kościuszki w Solurze (Solothurn) w Szwajcarii, Biblioteka Polska im. Ignacego Domeyki w Buenos Aires, Muzeum Polskie w Raperswilu w Szwajcarii, Muzeum Polskie w Ameryce (Chicago), Zamek w Montrésor (Francja), Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Domu Polskim w Rzymie, Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie, Studium Polski Podziemnej w Londynie, Fundacja Rzymska margrabiny J.S. Umiastowskiej w Rzymie, Fundacja Kościuszkowska w Nowym Jorku, Polski Instytut Naukowy w Ameryce (Nowy Jork), Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (Nowy Jork), Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii w Budapeszcie, Kościół i Hospicjum św. Stanisława B.M. w Rzymie oraz Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej w Footscray.

²¹ Por. W. Zahorski, *Księgozbiór Biblioteki Polskiej w Paryżu*, [w:] *Towarzystwo Historyczno-Literackie. Biblioteka Polska w Paryżu. Zarys historii i prezentacja zbiorów...*

²² Znakomicie dopełniają owe archiwalia Biblioteki Polskiej zbiory rękopiśmienne przechowywane w Bibliotece XX. Czartoryskich w Krakowie.

wartości przechowywanych tu zespołów świadectw i dokumentów dotyczących dziejów Polaków, którzy znaleźli we Francji schronienie w epoce II wojny światowej, a także w okresie powojennym. Dzięki ofiarnej pracy bibliotekarzy polskich z Paryża, w ostatnich czasach wspieranych przez sporą gromadę pracowników z Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Biblioteki Jagiellońskiej oraz innych bibliotek i archiwów krajowych światło dzienne ujrzało do dziś osiem znakomicie opracowanych tomów *Katalogu rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu*. Oczywiście nie ma możliwości omówienia ich pełnej zawartości, chciałbym tu jednak przywołać najciekawsze, a zarazem najważniejsze zespoły.

W kolekcjach Biblioteki Polskiej znajdują się autografy nie tylko polskich władców, między innymi: królowej Bony, Stefana Batorego, Anny Jagiellonki, Jana III Sobieskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego, lecz także francuskich (króla Ludwika XV). Przechowywane są tu autografy Marcina Kromera, ale i Łukasza Górnickiego. Miejsce czołowe zajmują tu przecież archiwa i zbiory dotyczące dziejów polskich w epoce narodowej niewoli. W pierwszej kolejności archiwa instytucji i organizacji polskich działających we Francji. Spośród setek różnych zespołów na wzmiankę zasługuje przede wszystkim przechowywane w gmachu przy Quai d'Orléans od 1876 roku *Archiwum Sejmu z lat 1830–1831*, w którym obok wielu innych dokumentów znajduje się uchwalony w dniu 25 stycznia 1831 roku akt detronizacji Mikołaja I jako króla polskiego²³. Mieści się tu także zespół dokumentów pod nazwą: *Archiwum Sejmu polskiego*, który wprowadził formalnie nie obradował po upadku powstania listopadowego, ale przebywający na emigracji posłowie starali się go w latach 1832–1848 bez powodzenia zwołać. W zbiorach paryskiej Biblioteki mieści się 20 tek zawierających materiały pochodzące z *Archiwum Sztabu Wojska Polskiego z 1831 roku*, w których badacze mogą znaleźć między innymi materiały dotyczące poszczególnych pułków i innych oddziałów wojskowych. Wartość tego zespołu jest tym większa, że właściwe *Archiwum Sztabu Głównego z 1831 roku* zaginęło w czasie walk powstańczych. Nie sposób nie wspomnieć o kilkunastu tekstach zawierających materiały dotyczące działalności *Misji polskiej* w Paryżu, powołanej do życia w grudniu 1830 roku, której zadaniem było informowanie Francuzów o przebiegu powstania oraz zabieganie o ich pomoc dla rozbitków polskiego powstania. Przechowywane jest tu *Archiwum Dywizji Kozaków Sultańskich*, powołanej do życia w czasie wojny krymskiej w 1853 i działającej do 1859 roku, złożonej z dwóch pułków, którymi dowodzili: Michał

²³ Dokumenty te przekazała paryskiej Bibliotece Polskiej rodzina posła na Sejm z 1830–1831 roku, Henryka Nakwaskiego. Poszukiwany pilnie przez policję carską oryginał podpisanego przez blisko dwustu posłów *Aktu detronizacji Mikołaja I* przez trzydzieści lat ukryty był podobno pod ołtarzem kościoła św. Marcina w Getyndze. Dokument ten przekazał Henrykowi Nakwaskiemu Bronisław Trentowski, a rodzina tegoż — wraz z innymi dokumentami — złożyła w Bibliotece Polskiej (por. M.P. Prokop, *Dzieje i przygody Archiwum Sejmu z lat 1830–1831*, „Kontakt” [Paryż] 1986, nr 11, s. 109–114).

Czajkowski (Sadyk Pasza) i Władysław Zamoyski. Historia oddziałów wiąże się ściśle z osobą Adama Mickiewicza, który w 1855 roku udał się do Konstantynopola, ażeby wziąć udział w walkach wspomnianej dywizji, niestety poeta znalazł tam śmierć. Znajduje się tu także *Archiwum I Dywizji Grenadierów*, sformowanej we Francji z Polaków w 1940 roku.

Wielką wartość przedstawiają przechowywane w Bibliotece Polskiej materiały archiwalne dotyczące działalności Ambasady Polskiej w Paryżu z lat 1919–1953, a także Konsulatu Polskiego w Tuluzie (z okresu 1930–1941), który odegrał ważną rolę po klęsce wrześniowej, kiedy do portów południowej Francji przybywały tysiące rozbitków polskiej armii. Zebrano tu archiwa działających we Francji różnorodnych instytucji i stowarzyszeń polskich i polsko-francuskich, między innymi archiwa działającej w latach 1862–1932 wielce zasłużonej Instytucji „Czei i Chleba”, która była dobrowolnym stowarzyszeniem podatkowym, niosącym pomoc w postaci zapomóg ubogim polskim emigrantom. Jest tu archiwum działającego w latach 1844–1899 Instytutu Panien Polskich, który zajmował się kształceniem córek polskich uchodźców (wykształcenie w Instytucie zdobyło ok. 600 młodych Polek). Wspomnieć się godzi o materiałach archiwalnych dotyczących takich organizacji polskich we Francji, jak: Towarzystwo Dobroczynności Dam Polskich (założone w 1834 r. w celu niesienia pomocy starcom, niedołącznym, sierotom i kalekom, które przetrwało aż do 1939 r.), Towarzystwo Polskie (działające w latach 1836–1855, którym przez pewien czas zawiadywał Juliusz Słowacki), Zakład Weteranów św. Kazimierza (założony w 1846 roku jako sierociniec, a następnie jako dom opieki nad weteranami polskimi, funkcjonujący do dzisiaj przy rue du Chevaleret, w którym ostatnie lata życia spędził m.in. Cyprian Kamil Norwid), Komitet Emigracji Polskiej (działał w 1848 r.), ale również założone w 1919 roku przez Rosę Bailly stowarzyszenie Les Amis de la Pologne. Nie można nie wspomnieć tu o bogatym archiwum Szkoły Polskiej na Batignolles, założonej w 1842 roku i działającej początkowo przy bulwarze Batignolles, a od 1874 roku przy rue Lamandé, w której gmachu przed II wojną światową znajdowało się Ognisko dla Polaków Pracujących Naukowo w Paryżu, a po tej wojnie Liceum Polskie. Od 1970 roku aż do lat ostatnich mieściła się w tym gmachu stacja Polskiej Akademii Nauk. Nie sposób na koniec nie wspomnieć o liczącym mniej więcej 350 tek archiwum Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu.

W Bibliotece Polskiej znajduje się sporo materiałów dotyczących udziału Polaków w II wojnie światowej na froncie zachodnim, a także losów naszych rodaków szukających schronienia w będącej pod okupacją niemiecką Francji. Wspomnę tylko o niektórych, a zatem — o archiwum Domu Polskiego Czerwonego Krzyża w Grenoble (z lat 1940–1944), o archiwum Towarzystwa Opieki nad Polakami we Francji (z lat 1941–1945) czy wreszcie o archiwum Uniwersyteckiego Obozu Internowanych Polaków we Fryburgu w Szwajcarii (z lat 1940–1944).

W gmachu Biblioteki Polskiej przechowywane są bogate archiwa rodzinne i osobowe polskich wygnańców²⁴. Są tu zatem zgromadzone liczące ponad 400 teczek materiały dotyczące rodu Czartoryskich, ale także spokrewnionych z nimi Działyńskich. Znajdują się autografy Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Juliana Ursyna Niemcewicza, Stanisława Moniuszki, a także Władysława Stanisława Reymonta (*Autobiografia* z 1919 r.). Wielką wartość posiada archiwum Karola Sienkiewicza, a nade wszystko bogate archiwum wielce zasłużonej dla polskiej kultury rodziny Henryka i Marii Gierszyńskich z Ouarville pod Paryżem (blisko 200 teczek), a także rodziny Józefa i Seweryna Gałęzowskich (ponad 200 teczek). Badacz naszej przeszłości znajdzie tu niezwykle interesujące materiały dotyczące życia i działalności naszych generałów: Karola Kniaziewicza, Józefa Bema czy Walerego Wróblewskiego. O życiu paryskiej kolonii polskich artystów i pisarzy z przełomu XIX i XX wieku dowie się przy eksploracji cennego zespołu archiwalnego Kazimierza Woźnickiego. Zgromadzone są tu ważne archiwa polskich uczonych, których los rzucił za granicę (m.in. Stanisława Kota, Władysława Pobóg-Malinowskiego, Kajetana Dzierżykraj-Morawskiego). Nie można nie wspomnieć o bogatym archiwum Juliana Ursyna Niemcewicza, w którym oprócz materiałów biograficznych znajduje się sporo niewydanych jeszcze utworów literackich oraz zespoły listów. Badacz dziejów polskiej sztuki i literatury znajdzie tu archiwa Jana Brzękowskiego — znakomitego poety i pisarza polsko-francuskiego, część korespondencji Witolda Gombrowicza, dobrze zapisanego w dziejach muzyki kompozytora Zygmunta Dygata czy wreszcie bogate i cenne archiwum poety i pisarza, a przy tym uczonego — Zygmunta Lubicz Zaleskiego. Z liczного grona oddanych przyjaciół Polski znalazły schronienie w murach Biblioteki Polskiej archiwa prywatne, między innymi: Rosy Bailly, Henry’ego Grappina, Henry’ego Archambault de Montforta, a także część archiwum Paula Cazina. Należy wreszcie wspomnieć o materiałach archiwalnych o charakterze biograficznym niektórych polskich artystów mieszkających w Paryżu (m.in. Olgi Boznańskiej, Konstantego Brandla, Józefa Pankiewicza).

Przywołane tu w wielkim wyborze nazwiska wygnańców, jak również twórców, którzy osiedli we Francji, pozwalają zorientować się w bogactwie materiałów przechowywanych w Bibliotece Polskiej. Nie wspomniałem jednak dotychczas o skarbach najwyższej próby, jakie znajdują się w gmachu przy Quai d’Orléans 6.

Pierwszym z nich jest: **Muzeum Adama Mickiewicza**. Istnieje ono obok Biblioteki Polskiej jako samodzielna jednostka, choć właściwie współtworzy z nią jedną całość. Jego założycielem był najstarszy syn poety, Władysław. Nie miejsce i czas, aby szczegółowo przedstawiać okoliczności powołania do życia tej insty-

²⁴ Por. E. Rutkowska, *Wiatyk na wieczność. O zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Polskiej w Paryżu*, <http://www.bibliotheque-polonaise-paris-shlp.fr/medias/TEKSTERPL-pdf>. Por. także *Towarzystwo Historyczno-Literackie. Biblioteka Polska w Paryżu. Zarys historii i prezentacja zbiorów...*, s. 19–93.

tucji. Wspomnę tylko, że Władysław Mickiewicz został po śmierci ojca przez tzw. Radę Rodzinną upoważniony do zajęcia się pozostałą po poecie spuścizną. Z perspektywy lat trzeba stwierdzić, że z zadania tego wywiązał się dobrze²⁵. W ciągu swojego długiego życia (zmarł w 1926 r. w wieku 88 lat!) zadbał o edycję dzieł swojego ojca (zarówno po polsku, jak i w przekładach na język francuski), ogłosił wiele rozpraw i artykułów o twórczości autora *Pana Tadeusza*, a także przygotował monografie poświęcone ojcu²⁶. Co najważniejsze, przez całe lata pilnował pozostałej po nim spuścizny, która najpierw znajdowała się w ostatnim paryskim mieszkaniu Mickiewiczów przy Arsenaie, wkrótce zaś znalazła „przytułek” w mieszkaniu Władysława. Ten zresztą w ciągu kilkudziesięciu lat znacząco tę spuściznę wzbogacił przez zakup rozproszonych po całej niemal Europie pamiątek, rękopisów, druków i różnych dowodów kultu poety. Z upływem lat jego paryskie mieszkanie przy rue Guénégaud 7 przyjęło kształt muzeum biograficznego autora *Pana Tadeusza*. W tej sytuacji w połowie lat osiemdziesiątych XIX wieku Władysław Mickiewicz zdecydował się podjąć kroki mające na celu stworzenie publicznego muzeum biograficznego swego ojca. Jak napisał w 1908 roku w artykule poświęconym paryskiemu Muzeum Adama Mickiewicza, doszedł do wniosku, że takie Muzeum powinno powstać w Krakowie — przy powołanym dopiero co w dawnej stolicy Polski Muzeum Narodowym. W rzeczy samej, w latach 1885–1886 nadesłał do Krakowa dwie partie pamiątek mickiewiczowskich. Niestety, władze krakowskiego Muzeum Narodowego nie były w stanie stworzyć Muzeum Adama Mickiewicza, o jakim marzył syn poety. Pozyskane skarby umieszczono w jednej niedużej sali muzealnej. To zniechęciło ofiarodawcę do kontynuowania swojej akcji²⁷. Wstrzymał on zatem zabiegi o utworzenie Muzeum na lat kilkanaście. Podjął je dopiero w pierwszych latach XX wieku, ale już w zmienionej formie. Szczęśliwym trafem w 1899 roku otrzymał z Warszawy znaczną kwotę pieniężną do swojej dyspozycji, którą przekazał mu Komitet Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie, a która była pozostałością ze zbiórki społecznej na pomnik. Władysław Mickiewicz uznał, że dzięki temu funduszowi będzie mógł zbudować dodatkową salę przy Bibliotece Polskiej, w któ-

²⁵ Godziłoby może napisać tu, że „znakomicie”, gdyby nie znane historykom literatury jego zabiegi mające na celu całkowicie „wyczyścić” biografię ojca. Stąd jego decyzja o zniszczeniu dokumentów, w tym listów, które mogłyby ów idealny wizerunek poety zepsuć. Na obronę jego trzeba przecież przypomnieć, że w XIX wieku była to praktyka często stosowana przez edytorów i autorów biografii (najgłośniejszą w tym wypadku sprawą była historia korespondencji Zygmunta Krasińskiego, „wyczyszczona” najpierw przez Konstantego Gaszyńskiego, potem przez Józefa Ignacego Kraszewskiego, wreszcie — przez Stanisława Tarnowskiego).

²⁶ Najpierw było to jednotomowe opracowanie w języku francuskim pt. *Adam Mickiewicz. Sa vie et son oeuvre* (1888), potem zaś czterotomowe dzieło *Żywot Adama Mickiewicza* (1890–1895).

²⁷ Trzeba tu wspomnieć, że obok Sali Adama Mickiewicza w Muzeum Narodowym w Krakowie istniała już w tym czasie także sala Adama Mickiewicza w Muzeum Narodowym Polskim w Rapperswilu. Katalog zbiorów mickiewiczowskich z tego Muzeum opracował w 1894 roku Stefan Żeromski.

rej można byłoby pomieścić wzmiankowane zbiory. W 1901 roku uzyskał zgodę władz Akademii Umiejętności w Krakowie na realizację owego planu²⁸, a w dwa lata później, 3 maja 1903 roku, paryskie Muzeum Adama Mickiewicza zostało otwarte.

Nie sposób przedstawiać bogactw znajdujących się w tym muzeum²⁹. Dość stwierdzić, że uporządkowane i udostępniane badaczom zbiory obejmują wiele tysięcy druków, pism ulotnych, a ponadto edycje pism poety. Nade wszystko zawierają bezcenne autografy niektórych utworów (*Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, fragmenty *Dziadów* — części II i części III, fragmenty *Pana Tadeusza*), jak również blisko pięćset listów poety i ponad siedemset listów skierowanych do niego. Znajdują się tu bogate materiały dotyczące dziejów twórczonego przez poetę Legionu Polskiego we Włoszech, a także wojny krymskiej i udziału w niej polskich żołnierzy, w tym samego Mickiewicza. Dość stwierdzić, że opracowany przez Adama Lewaka *Katalog rękopisów Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu* liczy 1113 pozycji, a przecież poszczególne pozycje *Katalogu* obejmują często po kilkadziesiąt, nierzadko zaś i po kilkaset jednostek (tak w wypadku listów!). Muzeum utraciło wprawdzie część swoich zbiorów w okresie II wojny światowej³⁰, wzbogaciło się jednak w ostatnich kilkudziesięciu latach o nowe pozycje³¹.

W Muzeum Adama Mickiewicza znajduje się między innymi zbiór licznych portretów poety. Sama ikonografia poety obejmuje blisko pięćset pozycji (są to w większości przedstawiające poetę ryciny i litografie). Jest tu kilkadziesiąt rzeźb i medali, a także fotografii pomników poety. Bogata jest kolekcja portretów członków rodziny Mickiewicza oraz grubo ponad trzysta portretów współczesnych poecie wybitnych przedstawicieli życia polskiego i europejskiego. W Muzeum przechowywane są ilustracje do dzieł naszego poety, jak również reprodukcje obrazów ukazujących miejsca związane z pobytem w nich poety. Znajdują się tu liczne pamiątki mickiewiczowskie, w tym jego biblioteka, biurko, na którym — jak przekazała tradycja rodzinna — pisał *Pana Tadeusza*, a także słynny puchar otrzymany przez poetę od przyjaciół (wręczył mu go Juliusz Słowacki) pamiętnej nocy 24/25 grudnia 1840 roku z okazji rozpoczęcia wykładów w Collège de France (poeta wygłosił pierwszy wykład 22 grudnia!), a zarazem z okazji imienin, kiedy to doszło do słynnego pojedynku na improwizację między nim i Słowackim³². Zgromadzone są tu również inne pamiątki po autorze *Pana Tadeusza*:

²⁸ Biblioteka Polska od 1893 roku była formalnie własnością Akademii Umiejętności.

²⁹ Por. *Katalog rękopisów Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu*, oprac. A. Lewak, przedmową poprzedził F. Pułaski, Kraków 1931.

³⁰ Por. B. Mońkiewicz, E. Fiszer, *Inventaire du Musée Adam Mickiewicz. Portraits et souvenirs*, Paris 1948.

³¹ Por. E. Rutkowska, *op. cit.*

³² Warto tu może przypomnieć, że uczta owa odbyła się w mieszkaniu braci Eustachego i Romualda Januszkiewiczów przy rue de l'Echaudé de St. Germain 9. W nowo zakupionym przez Januszkiewiczów mieszkaniu spotkało się blisko 40 członków paryskiej kolonii polskiej. W czasie

maska pośmiertna poety, obrączki ślubne z wygrawerowaną datą ślubu poety z Celiną Szymanowską (22 lipca 1834), pukiel włosów autora *Ballad i romansów*, kostur, z którym poeta się nie rozstawał, a także różaniec z ziarenek i liści, подарowany młodemu Adamowi przez Marylę Wereszczakównę. Jest tu wreszcie złoty pierścień ofiarowany Mickiewiczowi przez wygnańców polskich umieszczonych przez rząd francuski w zakładzie (*depôt*) w Besançon — jako podziękowanie za *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego*³³. Pośród zgromadzonych w Muzeum licznych obrazów, litografii, rycin i rzeźb poety oraz jego bliskich i przyjaciół, których twórcami byli tacy artyści, jak Teofil Kwiatkowski, Walenty Wańkowicz, Aleksander Orłowski, Zofia Szymanowska (przyrodnia siostra Celiny Mickiewiczowej) znajduje się także pastelowy portret Władysława Mickiewicza, namalowany przez młodego Stanisława Wyspiańskiego!³⁴

Drugim skarbem istniejącym w paryskiej Bibliotece Polskiej jest bogaty zbiór dokumentacji archiwalnej i bibliotecznej poświęconej Fryderykowi Chopinowi. Symbolicznym jego znakiem rozpoznawczym jest tzw. **Salon Chopina**, ale wiadomo, że w gmachu przy Quai d'Orléans oprócz pamiątek, które znalazły się we wzmiankowanym Salonie, istnieje ogromny zespół materiałów dotyczących „życia po życiu” genialnego artysty: trwale o nim pamięci w Polsce i w Europie. Trudno przecenić znaczenie tego jedyne go poza granicami Polski muzeum biograficznego naszego genialnego kompozytora. Tym bardziej że znajduje się ono w Paryżu, w którym artysta spędził połowę swojego życia, w którym znajduje się jego grób (na cmentarzu Père Lachaise) i do którego wciąż przybywają z najdalszych zakątków świata rzesze jego wielbicieli.

Fryderyk Chopin należał do Towarzystwa Literackiego, które było jednym z współzałożycieli Biblioteki Polskiej. Jest zatem rzeczą zrozumiałą, że w Bibliotece zbierano od najwcześniejszych lat wszelkie możliwe do zdobycia „chopiniana”. Dziś tylko niewielka część z nich eksponowana jest we wzmiankowanym Salonie, większość znajduje się natomiast w różnych innych oddziałach Biblioteki³⁵. Salon Chopina to jedna z sal, którą urządzono według słynnej akwareli jednego z przyjaciół artysty — Teofila Kwiatkowskiego, upowszechnianej w tysiącnych nakładach, przedstawiającej rzeczywisty salon artysty z jego ostatniego paryskiego mieszkania przy pl. Vendôme 12. Odsyłając zainteresowanych szczegółowymi informacjami o tym, co znajduje się w tym drugim obok Muzeum Adama Mickie-

owej uczyli obaj poeci improwizowali. Samo wydarzenie przeszło do historii literatury pod nazwą „Pojedynku wieszczów”.

³³ Por. B. Mońkiewicz, *Musée Adam Mickiewicz*, Paris 1929.

³⁴ Zapewne obraz ten powstał w czasie pobytu Wyspiańskiego w Paryżu w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku. Istnienie tego obrazu stanowi znakomite dopełnienie naszej wiedzy o życiu i twórczości Wyspiańskiego, jednego z największych wielbicieli Mickiewicza, człowieka, który odważył się jako pierwszy w dziejach naszego teatru przenieść na scenę wszystkie części *Dziadów*.

³⁵ Por. *Chopin. Przewodnik po zbiorach Towarzystwa Historyczno-Literackiego/Biblioteki Polskiej w Paryżu*, red. M.M. Grąbczewska, Paryż 2010.

wicza muzeum biograficznym do istniejących opracowań³⁶, pragnę tu odnotować, że w tym polskim mateczniku przy Quai d'Orléans znajdują się liczne portrety Chopina, a także portrety i miniatury George Sand, są portrety i medaliony przyjaciół kompozytora (m.in.: Juliana Fontany, Stefana Witwickiego i Józefa Bohdana Zaleskiego), zgromadzono także pamiątki po artyście: maska pośmiertna i odlew lewej jego dłoni (obie wykonane przez Jean-Baptiste Clésingera), kosmyk włosów czy też zakupiony na pośmiertnej wyprzedaży mebli artysty przez Teofila Kwiatkowskiego fotel z ostatniego mieszkania kompozytora przy pl. Vendôme. Szczególną wartość posiadają przechowywane w tym niewielkim muzeum autografy utworów Chopina (dwóch *Mazurków* i *Piosenki litewskiej*) oraz czterech listów artysty.

Jak wspomniałem, ważną część tego paryskiego zbioru chopinianów stanowi dokumentacja dziejów sławy artysty: setki plakatów informujących o konkursach, festiwalach, odczytach i uroczystościach rocznicowych, katalogi poświęconych artyście wystaw, programy chopinowskich sesji naukowych, konferencji i kongresów. Dopełnia tę dokumentację imponujący zbiór wydań dzieł artysty, w którym szczególną wartość posiadają pierwodruki. Dodać do tego należy poświęcony Chopinowi obfity zestaw albumów, antologii, bibliografii, biografii, monografii, opracowań źródłowych i krytycznych, utworów literackich i przewodników, pocztówek, wydawnictw jubileuszowych i okazjonalnych. Jednym słowem: w paryskiej Bibliotece Polskiej istnieje wspaniała warsztat pracy dla badaczy zajmujących się spuścizną naszego genialnego artysty oraz środowiska, w którym żył i tworzył.

Pięknym dopełnieniem przywoływanych tu zbiorów przechowywanych w gmachu Biblioteki Polskiej przy Quai d'Orléans, w tym dwóch muzeów naszych genialnych twórców — Adama Mickiewicza oraz Fryderyka Chopina — są zgromadzone w tym gmachu bogate kolekcje artystyczne. I znowu ich bogactwo można tu jedynie zasygnalizować, zainteresowanych natomiast dokładnymi informacjami odesłać do istniejących opracowań³⁷. Jak wspomniałem, w Bibliotece Polskiej znajduje się ok. 1,5 tys. obrazów oraz ok. 2,5 tys. rysunków, kilkadziesiąt tysięcy rycin, a także niemało rzeźb i medali. W zdecydowanej większości są to dzieła artystów polskich, choć można tu także znaleźć dzieła artystów obcych. Anna Czarnocka, opiekunka i znakomita znawczyni kolekcji artystycznych znajdujących się w Bibliotece Polskiej, przypomina, że w kolekcji Biblioteki Polskiej znajdują się między innymi dzieła takich uznanych artystów zagranicznych, jak François Boucher, Horace Vernet, Eugène Delacroix, Carle Van Loo, David d'Angers, Maurice N. Borell, Honoré Daumier, Gustave Moreau czy wreszcie Antoine Bourdelle.

³⁶ W przywołanym „przewodniku” po zbiorach chopinowskich Czytelnik znajdzie następujące opracowania: *Kolekcje artystyczne* (oprac. A. Czarnocka i M.M. Grąbczewska), *Dział rękopisów i Archiwum* (oprac. E. Rutkowska) oraz *Dział biblioteczny* (oprac. M. Głodek i K. Thomas).

³⁷ Por. A. Czarnocka, *Kolekcje artystyczne Biblioteki Polskiej w Paryżu*, <http://www.bibliotheque-polonaise-paris-shlp.fr/medias/TEKSTACPL.pdf>. Por. także *Towarzystwo Historyczno-Literackie. Biblioteka Polska w Paryżu. Zarys historii i prezentacja zbiorów...*, s. 174–299.

Znacznie bogatsza jest lista polskich artystów, których dzieła znalazły schronienie w gmachu przy Quai d'Orléans. Zastęp tych twórców otwiera Olga Boznańska — dobrze znana artystka malarka w Europie, a także w Polsce. Ta krakowianka z urodzenia, po studiach w Monachium osiadła w 1898 roku na stałe w Paryżu. Zaliczana do ścisłej czołówki najbardziej utalentowanych artystek europejskich, uprawiała malarstwo olejne (głównie na tekturze), specjalizując się w portrecie. W zbiorach Biblioteki Polskiej znajduje się spory zbiór obrazów artystki (m.in.: *Portret pana Falińskiego*, *Portret młodej Angielki*, *Portret pana Palmbacha*, *Portret pani Dziwulskiej*, *Portret kobiet* oraz dwa *Autoportrety*).

Obok Boznańskiej wymienić należałoby co najmniej kilkudziesięciu polskich artystów, których dzieła tworzą w Bibliotece Polskiej swoistą, powstałą z darów, artystyczną kolekcję. Wspomnijmy przynajmniej kilka nazwisk dobrze zapisanych w dziejach naszej narodowej sztuki: Władysława Oleszczyńskiego, Jana Chełmińskiego, Wojciecha Gersona, Stanisława Chlebowskiego, Józefa Pankiewicza, Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego, Tadeusza Makowskiego, Annę Bilińską-Bohdanowiczową, Emila Krchę, Edwarda Wittiga, Xawerego Dunikowskiego, Cypriana Godebskiego, Cypriana Kamila Norwida (rysunki), Władysława Jarockiego, Vlastimila Hofmana, Gustawa Gwozdeckiego, Leopolda Gottlieba, Jana Burczaka, Jana Stykę i jego syna — Tadeusza, Władysława Ślewińskiego, Włodzimierza Terlikowskiego, Artura Szyka czy wreszcie Jana Stanisławskiego³⁸. Na dobrą sprawę należałoby tu opisać związki każdego z wymienionych (i wielu innych, których nazwiska tu pominąłem!) z Paryżem. Co szczególnie ważne, wielu artystów zapisami testamentowymi przekazało część swojego dorobku artystycznego Bibliotece Polskiej. Byli pośród nich między innymi: Józef Czapski i Konstanty Brandel, Wanda Wysocka i Jan Waclaw Zawadowski (Zawado), Jan Ekiert i Paweł Joncz, a także rzeźbiarz, malarz i literat w jednej osobie: Bolesław Biegas. Ten ostatni, syn wiejskiego kapelmistrza, przeszedł długą drogę z Koziczyna — wsi rodzinnej z powiatu ciechanowskiego do rangi artysty wystawiającego dzieła w Warszawie, Krakowie czy Paryżu. Dzięki wsparciu i opiece najpierw Aleksandra Świętochowskiego, a potem — podczas studiów krakowskich — Kazimierzy i Odo Bujwidów, zdobył Biegas miejsce na parnacie polskich artystów z I połowy XX wieku. Od 1901 roku aż do śmierci w 1954 mieszkał i tworzył w Paryżu. Przed śmiercią sporządził testament, w którym swoje archiwum oraz dzieła znajdujące się w jego pracowni zapisał właśnie Bibliotece Polskiej. Władze Towarzystwa Historyczno-Literackiego dar przyjęły, dzięki czemu w gmachu przy Quai d'Orléans powstało trzecie z kolei muzeum biograficzne: **Muzeum Bolesława Biegasa**³⁹.

³⁸ Por. A. Czarnocka, M.M. Grąbczewska, *Zbiory artystyczne Biblioteki Polskiej w Paryżu. Artyści polscy w Paryżu*, Gdańsk 2010.

³⁹ Jak podaje A. Czarnocka, część dzieł tego artysty została przekazana w depozyt do innych muzeów (m.in. w Płocku, w Lyonie, w Renes, a także paryskiego Muzeum d'Orsay).

Skoro mowa o skarbach kultury narodowej znajdujących się w gmachu Biblioteki Polskiej, nie sposób na koniec nie wspomnieć o przechowywanej tu wspaniałej kolekcji map i atlasów. Liczy ona — jak podaje Anna Czarnocka — 6200 obiektów, z tego 4250 map!⁴⁰ Najstarsze z nich pochodzą jeszcze z wieku XVI, ale większość kolekcji stanowią mapy z XIX i XX wieku. Warto pamiętać, że są wśród nich także mapy wykonane przez Joachima Lelewela.

IV

Był czas, gdy Polska Piastów, od Mieszka i Bolesława Chrobrego po Kazimierza Wielkiego, z niemałym trudem zdobywała sobie miejsce przy europejskim stole narodów rozwijających cywilizację śródziemnomorską. Był czas, gdy Polska Jagiellonów należała do elity państw europejskich, gdy do Krakowa i innych miast polskich spieszyli ze wszystkich stron Europy goście, znajdując tu możliwości nie tylko pobytu, lecz także rozwoju swoich talentów. Był czas, gdy wielki gmach Rzeczypospolitej Obojga Narodów zaczął trzeszczeć w posadach, aby wreszcie u schyłku XVIII wieku rozsypać się w gruzy. Przyszła potem mroczna epoka narodowej niewoli, epoka heroicznych zrywów powstańczych, ale też zsyłek na Sybir lub do carskiego wojska (słynne „moskiewskie kamasze”), epoka systematycznego niszczenia języka i kultury polskiej, czasów, w których kwitnący niegdyś kraj zamienił się w ziemię mogił i krzyży, dla jednych przeklętą, dla innych uświęconą krwią i łzami przodków. W tej epoce w dalekiej Francji polscy wygnańcy znajdowali schronienie i gościnny dom. W jej stolicy, w Paryżu, w 1838 roku część owych wygnańców zdecydowała o założeniu Biblioteki Polskiej. W 1853 roku ów „polski dom” zainstalowali oni na Wyspie Świętego Ludwika. Nierzadko nie mając kromki chleba powszedniego, zadbali o to, aby w tym „domu” znalazły schronienie polskie pamiątki, polskie książki, skarby polskiej kultury. Kolejne pokolenia naszych uchodźców uczyniły wiele, aby owo polskie ognisko nie zagasło, aby żyło. I tak się stało: paryski Dom Polski przetrwał ponad 175 lat! Wierzę głęboko, że przetrwa także kolejne dziesięciolecia. Aby jednak tak się stało, trzeba go wesprzeć. Obowiązek udzielenia mu wsparcia spada dziś nie tyle na naszych Rodaków mieszkających we Francji, ile na nas, obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, a przede wszystkim spoczywa na najwyższych władzach naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Uczyńmy wspólnie wszystko, aby ów matecznik polskiej kultury w sercu Paryża, będącym wszak pięknym sercem Europy, nadal pozostał wizytówką naszej polskiej, bogatej i wspaniałej kultury!

⁴⁰ Por. A. Czarnocka, *op. cit.*, s. 11.

The treasures of Polish culture on the Île Saint-Louis in Paris

Summary

The article discusses the most valuable literature and art collections of the Polish Library in Paris established by Polish post-uprising refugees in 1839 at 6 Quai d'Orléans. The Library, which did not share the fate of other national libraries, destroyed during the Second World War, is today undoubtedly one of the most important Polish cultural institutions not only outside Poland. Among the book collections particularly worthy of note are priceless volumes, autographs of Polish rulers and writers, archives and collections concerning Poland's history in the partition period, archives of Polish institutions and organisations operating in France, rich private archives of Polish refugees, e.g. of the Czartoryski family, of Juliusz Słowacki, Adam Krasiński, as well as biographic material, e.g. concerning Olga Boznańska.

The author of the article also discusses collections of institutions co-existing with the Polish Library: Adam Mickiewicz Museum in Paris, the so-called Chopin Salon (one of the rooms in the Paris Library) and Bolesław Biegas Museum as well as other art collections kept in the Polish Library in Paris.